

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. S. jako myśliwy jest członkiem Koła (...) w W.. W dniu 29.05.2017 r oskarżony przyjechał na teren obwodu łowieckiego nr 258 znajdującego się na obszarze Nadleśnictwa M. w R. celem wykonywania polowania indywidualnego. Tego samego dnia M. S. był na polowaniu nocnym w rejonie zwanym (...) gdzie w dn.30.05.2017 r rano upolował sarnę rogacza. O godzinie 10.00 oskarżony wpisał się do książki ewidencji pobytu myśliwych na kolejne polowanie indywidualne w rejonie zwanym (...). Nie udał się jednak bezpośrednio w ten rejon na polowanie , lecz zajął się innymi sprawami. Około godziny 13.00 M. S. jechał swoim samochodem marki N. (...) drogą leśną położoną w rejonie K. . Wówczas zatrzymał pojazd i przez uchyloną szybę oddał jeden strzał z broni palnej do nieustalonego zwierzęcia, które przebywało w rejonie drogi . Sytuację te zaobserwowali D. C. oraz G. D. , którzy nadjechali samochodem jadąc w tym samym kierunku co oskarżony. D. C. będąc samemu myśliwym zdziwił się widząc zachowanie oskarżonego. Zadzwoił więc do znajomego L. Ł. – leśniczego , który domyślił się po opisie przedstawionym przez D. C. ,że chodzi o osobę oskarżonego. L. Ł. wraz z podleśniczym P. K. udali się do kwatery łowieckiej gdzie spotkali się z oskarżonym. W rozmowie M. S. początkowo zaprzeczył temu ,że strzelał z samochodu. Gdy jednak rozmówca powiedział , że ma dwóch świadków jego zachowania , przyznał że strzelał z samochodu do lisa . W czasie zdarzenia oskarżony pełnił funkcję łowczego Koła (...) i był uprawniony do wykonywania polowania indywidualnego w obwodzie łowieckim nr 258.

(dowód: zeznania świadków : Z. G. k.3,84v-85; P. K. k.12v-13,85-85v;L. Ł. k. 15v-16,85v; D. C. k.12v-13,85v-86;G. D. k.21v-22,86; J. L. k.92v-93;kserokopia mapy obwodu łowieckiego nr 258 k.5; zdjęcie wykonane przez Z. G. k.6; kserokopia stron książki ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu k.8-9; kserokopie upoważnień do wykonywania polowania k.50-51,63-64,79-81; opinia o oskarżonym k.82; kserokopia strony z rejestru wydanych upoważnień do polowania k.90 ; wyjaśnienia oskarżonego k.33v-34,83v-84v)

Oskarżony M. S. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do oddania strzału , lecz nie z zamiarem polowania. Oskarżonemu zaciął się zamek w broni palnej w związku z czym oddał strzał . Żadnej zwierzyny tam nie było (k.33v-34).

Przed sądem oskarżony nie przyznał się do zarzutu oraz złożył wyjaśnienia podobnej treści jak w postępowaniu przygotowawczym. Stwierdził że siedząc w samochodzie wycelował w jedno z drzew w lesie i oddał strzał. Po strzale zamek w karabinku odblokował się. Oskarżony nie wykluczył tego , iż powiedział leśnikom że strzelał do lisa (k. 83v-84v).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd w znacznej mierze dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego albowiem korespondują z innymi dowodami w tym zeznaniami przesłuchanych świadków oraz dokumentami dotyczącymi polowań , na które udawał się oskarżony . Sąd nie dał wiary stwierdzeniu M. S. ,że oddał strzał z broni palnej z zamiarem odblokowania broni , w której zaciął się zamek. Zdaniem sądu gdyby oskarżony strzelał w takim celu , przede wszystkim przed oddaniem strzału wysiadłby z samochodu. Tymczasem okoliczności w których oskarżony strzelał wskazują raczej na to ,że celował w coś co nagle pojawiło się w zasięgu jego wzroku. Zapewne było to jakieś zwierzę. M. S. nie miał czasu na zastanowienie się. Obawiając się ,że zwierzę umknie pospieszenie oddał strzał przez uchylone okno pojazdu , co jest sprzeczne z regulaminem wykonywania polowania. M. S. przyjechał do obwodu łowieckiego nr 258 znajdującego się na terenie lasów Nadleśnictwa M. aby polować i pozyskiwać zwierzynę. Gdy jadąc samochodem ujrzał zwierzę nieustalonego bliżej gatunku , uznał ze nadarza się okazja aby zapolować bez zadawania sobie trudu chodzenia i wyczekiwania w lesie. Nadto zauważyć należy ,że oskarżony w sposób kłamliwy wyjaśniał leśnikom L. Ł. i P. K. odnośnie okoliczności oddanego strzału. Gdyby rzeczywiście strzelał w celu odblokowania broni , nie miałby powodu aby opowiadać im

o strzale do lisa. M. S. był po prostu zaskoczony ich pytaniem i nie miał czasu aby przygotować jakiejś w miarę sensownego wytłumaczenia swego zachowania. Zdaniem sądu oskarżony w powyższym zakresie wyjaśniał przed sądem nieprawdziwie, ponieważ chciał zminimalizować popełnione przez siebie naruszenie zasad wykonywania polowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków Z. G. (k.3,84v-85), P. K. (k.12v-13,85-85v), L. Ł. (k. 15v-16,85v), D. C. (k.12v-13,85v-86), G. D. (k.21v-22,86) oraz J. L. (k.92v-93). Zeznania wymienionych osób korespondują z dowodami, którym dano wiarę. Korespondują również ze sobą wzajemnie. Być może oskarżonemu zaciął się zamek w broni, jednak w ocenie sądu defekt ten pozostaje bez związku z ocenianym zdarzeniem faktycznym.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom ujawnionym podczas przewodu sądowego albowiem nie ujawniły się okoliczności nakazujące wątpić w ich prawdziwość.

Reasumując sąd przyjął, że oskarżony M. S. jako uprawniony myśliwy oddał strzał ze swego samochodu do nieustalonego bliżej zwierzęcia, być może był to lis. Późniejsze pokrętne tłumaczenia M. S. uzasadniają rezerwę wobec szczerości jego stwierdzeń. Nie można wykluczyć tego, że oskarżony strzelał do zwierzyny grubej będącej obiektem największego zainteresowania ze strony myśliwych. Zaskoczony pytaniami L. Ł. odparł w końcu, że strzelał do lisa, gdyż „lisów nie lubi”. Wiadomym jest, że zwierzyna tego gatunku nie cieszy się sympatią polujących. Lisy uważane są przez myśliwych za szkodniki jak również ich mięso nie nadaje się do spożycia. Być może oskarżony odpowiadając w taki sposób, będąc świadomym swego zawinienia, chciał zbagatelizować zdarzenie w oczach rozmówców i przez to uciszyć całą sprawę. Zdaniem sądu jedynie M. S. wie do jakiej zwierzyny strzelał, zaś poczynienie w tym zakresie obiektywnych ustaleń jest niemożliwe.

Należy zgodzić się ze Z. G., że zachowanie oskarżonego było sprzeczne z zasadami łowieckimi. M. S. oddając strzał przystąpił do polowania w rejonie K., choć nie wpisał się wcześniej w tym miejscu w książce ewidencji. Oskarżony wpisał się w zupełnie innym miejscu - w rejonie zwanym (...). Tym samym naruszył zasadę wynikającą z przepisu art. 42 b ust.1 ustawy Prawo łowieckie zgodnie z którym termin polowania i zakończenia oraz jednoznaczne określenie miejsca wykonywania polowania indywidualnego, imię i nazwisko, numer upoważnienia, ilość i gatunek pozyskanej zwierzyny oraz liczbę wszystkich strzałów oddanych do zwierzyny grubej podlega wpisowi do książki ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym. Oskarżony naruszył też § 6 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz z dn.23.03.2005r (Dz.U. nr 61 poz.54). Przepis ten mówi, że podczas polowania nie strzela się do zwierzyny z pojazdów silnikowych. Naruszenie powyższych przepisów przez oskarżonego nie rodzi jednak odpowiedzialności karnej czy wykroczeniowej, natomiast może być uznane jako przewinienie łowieckie.

Odpowiedzialności karnej z art. 52 pkt 6 ustawy Prawo łowieckie podlega ten, kto pozyskuje zwierzynę innego gatunku, innej płci lub w większej liczbie, niż przewiduje upoważnienie wydane przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego. Skoro nie wiadomo do jakiej zwierzyny strzelał oskarżony, nie można ustalić czy jego cel figuruje, czy też nie figuruje w posiadanych przez niego upoważnieniach do wykonywania polowania indywidualnego (k.50). Wątpliwym jest również to czy M. S. winien ponieść odpowiedzialność karną w przypadku gdy rzeczywiście strzelał do lisa. W upoważnieniu oskarżonego nr 102/17 figurują bowiem drapieżniki w liczbie bez ograniczeń. Zgodnie z terminologią przyjętą w przepisach rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych z 11.03.2005 r (Dz.U. nr 45 poz. 433) lis obok jenota, borsuka, kuny leśnej, kuny domowej, norki amerykańskiej, tchórza zwyczajnego, szopa pracza i szakala złocistego zaliczany jest do drapieżników. Najwyraźniej M. S. jako łowczy wystawiający upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego nie był w tym względzie dość skrupulatny i posługiwał się uproszczeniami, co sam przyznał na rozprawie. Podobnie w tym samym upoważnieniu oskarżonego figurują kaczki w liczbie 6 sztuk bez wyszczególnienia o jakie gatunki kaczek chodzi. Rozporządzenie wymienia 4 gatunki kaczek łownych – krzyżówkę, cyraneczkę, głowienkę i czernicę. W ocenie sądu M. S. w dniu zdarzenia był upoważniony do odstrzału lisa jak i innych drapieżników łownych na terenie całego obwodu nr 258. Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd kierując się zasadą wyrażoną w treści art. 414 § 1 kpk w zw. z art.17 § 1 pkt 2 kpk uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu sąd obciążył Skarb Państwa. Zgodnie z wnioskiem obrońcy zasądzono na rzecz oskarżonego poniesione przez niego koszty procesu z tytułu ustanowienia obrońcy w kwocie 1008 zł. Orzekając w tym zakresie sąd odwołał się do stawek minimalnych wynikających z przepisów § 11 ust 2 pkt 3 i § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22.10.2015 r (Dz. U. z 2015 poz.1800).

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

(...).